

METROPOLITA KRAKOWSKI

Zakład Geografii Religii Uniwersytetu Jagiellońskiego składa Panu Profesorowi Antoniemu Jackowskiemu wyrazy swej wdzięczności i czci. Ja dołączam do tego listnego grona, choć nie z przyczynkami naukowymi, ale z serdecznym podziękowaniem za to, że mogłem przed laty zostać na swój sposób współpracownikiem, troszczącym się o wspólne dobro.

Periodyk „Peregrinus Cracoviensis” stał się znakomitym forum wymiany myśli różnych środowisk w problematyce chrześcijańskiej kultury, do której wyrazów należy pielgrzymowanie. Publikowało w nim swe artykuły wielu księży profesorów i duszpasterzy zainteresowanych tą tematyką. Pan Profesor wychował zespół swoich uczniów, którzy jak można się już przekonać, będą w przyszłości z powodzeniem kontynuować dzieło swojego mistrza. Pragną oni przez swą publikację wyrazić szacunek dla swego Profesora.

Życzę serdecznie Panu Profesorowi, żeby Pan Bóg dał mu radować się długie lata owocami pionierskiej i wytrwałej pracy naukowej. I polecam opiece Miłosiernego Pana i Maryi Jego Matki

+ Franciszek Karol Moczulski

Życzenie dla Antoniego

Antoni – święty od porannego uśmiechu jak dobra wróżba na cały dzień

Antoni – z pochyloną głową nad całowanymi dłońmi pań
przy tobie zawsze czujących się kobietami

Antoni – jedyny wśród Antonich marzący o gołąbkach w brukselce

Antoni – zniecierpliwiony nadmierną gadatliwością profesora X lub docenta Y

Antoni – zasapany już na pierwszym piętrze starego arsenału ale w czasie
korzystnego biometu dopiero na trzecim

Antoni – dostojny w głębokiej zieleni obszernej powłóczystej togi (jeszcze bez
soboli)

Antoni – zasobny w środki trwale i nietrwale nigdy nie trwonione poza drugim
domem czyli instytutem

Antoni – swojski w geograficznym swetrze dzierganym grubym ścięciem

Antoni NASZ – nie ustaj w pielgrzymowaniu

Joanna Pociask-Karteczka

Wstęp

Kolejny, szesnasty już zeszyt periodyku *Peregrinus Cracoviensis* ukazuje się z pewnej szczególnej okazji, jaką jest Jubileusz 70. rocznicy urodzin Profesora Antoniego Jackowskiego, inicjatora i założyciela pisma. Numer ten przygotowali młodzi pracownicy nauki, doktoranci i studenci – wychowankowie i uczniowie Profesora. Chcieliśmy w ten sposób okazać wdzięczność Profesorowi, za wszystko, czego dzięki Niemu doświadczyliśmy i czego przez długie lata nas uczył.

Bardzo trudno jest o tym pisać w kilku, czy kilkunastu zdaniach. Każdy z nas ma w pamięci chwile, kiedy Profesor wyciągał do nas swą rękę, kiedy po raz kolejny patrzył na nasze poczynania z ogromną życzliwością i pomagał nam rozwiązywać różne problemy, nie tylko natury naukowej. Będąc autorytetem w dziedzinie geografii, a zwłaszcza geografii religii, zawsze potrafił wysłuchać naszego stanowiska i naszych uwag, zawsze był otwarty na nasze propozycje. Nigdy nie dał nam odczuć, jaki dzieli nas dystans, będąc z nami, był po prostu „jednym z nas”. Już od studentów Profesor wymagał dużej samodzielności badawczej, pozwalał formułować własne koncepcje i wnioski, nie prowadził za rękę, lecz jakby z boku, czuwał i doradzał. W ten sposób pozwalał nam zaistnieć i stopniowo dojrzeć do kolejnych „szczebli naukowych”. Wyzwalał w nas inwencję i chęć do pracy, do twórczych poszukiwań. Nasze zainteresowanie geografią religii niewątpliwie ukształtowało się pod wpływem nauk Profesora.

Już ponad dwadzieścia lat temu Profesor prowadził w Instytucie Geografii zajęcia związane z geografią pielgrzymek, podejmował więc temat zupełnie nowatorski i niespotykany w owym czasie. Dzięki pasji Profesora rozwinęła się w ośrodku krakowskim, a można powiedzieć, że i w Polsce, nowa dyscyplina geografii, jaką jest geografia religii. I tą pasją Profesor „zaraził” też nas, pokazał nam, że nauka to ogromne wyzwanie, ale też ogromna radość i satysfakcja.

Nie nam oceniać zasługi i osiągnięcia Profesora, w historii nauki z pewnością zostaną uwiecznione dzieła Profesora, odnotowane napisane przez Niego artykuły

i wygłoszone referaty. Dorobek Profesora jest imponujący, a Jego wielka aktywność naukowa i świeżość spojrzenia godne pozazdroszczenia. W tych krótkich słowach chcemy jednak zwrócić uwagę na jeszcze inny fakt, często pomijany w oficjalnych biografiach i życiorysach. Patrząc na Profesora w Jego codziennej pracy, w codziennych kontaktach, widzimy, nie tylko naukowca, dziekana czy dyrektora, ale i bardzo otwartego, bezpośredniego człowieka, człowieka, który potrafi wiele zrozumieć i wybaczyć.

Dziękujemy za naukową opiekę, za okazaną ogromną pomoc, za przekazaną wiedzę i mądrość.

Dziękujemy za osobisty przykład, który Pan Profesor przez te wszystkie lata nam daje i o którym zawsze będziemy pamiętać.

Za całą doznaną dobroć, za wspaniałą atmosferę, za kierowanie Zakładem Geografii Religii, który jest dla nas czymś więcej niż tylko miejscem, gdzie się pracuje i zdobywa wiedzę, z całego serca dziękujemy.